

W środę 4 stycznia w siedzibie Ministerstwa Aktywów Państwowych odbyło się spotkanie konsultacyjne strony samorządowej i przedstawicieli resortu w sprawie dystrybucji węgla przez gminy. Samorządowcy wskazali na aktualne problemy związane z realizacją tego zadania.

Spotkanie zostało zorganizowane na prośbę samorządowców przedstawioną na posiedzeniu Komisji Wspólnej Rządu i Samorządu Terytorialnego. W spotkaniu ze strony Ministerstwa wziął udział podsekretarz stanu Karol Rabenda.

Pierwszym tematem była możliwość udziału podmiotów prywatnych w dostarczaniu węgla jako importer. Wiceminister przekazał jednak, że system dystrybucji został stworzony w sytuacji nadzwyczajnej, więc państwo stara się go kontrolować w całości. Dopuszczenie importerów prywatnych według resortu spowodowałoby, że trzeba by było uwzględnić kolejne różnice w systemach logistycznych i rozliczeniach. Ministerstwo bierze jednak pod uwagę przedłużenie systemu interwencyjnego na przyszły rok ze względu na sytuację międzynarodową i wtedy możliwe będzie podjęcie tego tematu. Rabenda podkreślił, że po styczniu powinno być wiadomo na ile węgla tak naprawdę jest zapotrzebowanie w Polsce.

Poruszono także temat brakującego węgla. Burmistrz Karczewa, Michał Rudzki, wskazał, że mimo zamówień na 1500 ton jego gmina otrzymała dotychczas zaledwie 150 ton. Według urzędników ministerstwa wynika to przede wszystkim z przepustowości punktów dystrybucyjnych oraz nieodbierania przez wszystkie gminy, które zamówiły paliwo stałe swoich zamówień. Rozwiązaniem tego problemu ma być tworzenie kolejnych punktów dystrybucji, a także reagowanie bieżące na zgłaszane problemy przez gminy do Ministerstwa. Nie stwierdzono jednak wprost czy poszczególne spółki węglowe mogą przekazywać swój nadmiarowy węgiel do tych gmin, które mają umowy na dystrybucję z innymi. Dotyczyło to także poszczególnego rodzaju węgla np. ekogroszku.

Samorządowcy pytali również czy powinni uznawać zaświadczenia wydane mieszkańcom w zeszłym roku, gdy nie mogli oni kupić węgla z powodu jego braku. Ministerstwo nie chce zmieniać przepisów w tym zakresie, więc gminy powinny wystawiać w takim przypadku zaświadczenia do prawa zakupu takiej ilości, jaka przypada bez wykorzystania zeszłorocznego limitu na zakup.

W spotkaniu uczestniczył m.in. przedstawiciel Związku Powiatów Polskich, który przypomniał, że organizacja ostrzegała, że problematyczne dla samorządów mogą okazać się miejsca odbioru węgla. Podczas spotkania zwrócono bowiem uwagę, że niektóre samorządy są odsyłane z domyślnych punktów odbioru paliwa do innych, położonych kilkaset kilometrów dalej.

W spotkaniu wzięli udział także przedstawiciele prywatnych przedsiębiorstw węglowych, którzy przedstawili gotowość do udziału w systemie, zwłaszcza, że posiadają dużą ilość paliwa w swoich składach.

Ministerstwo poprosiło, aby samorządy zaangażowane w dystrybucję węgla zwracały się z konkretnymi pytaniami i problemami poprzez wiadomość e-mail na adres dystrybucja@map.gov.pl

Przedstawiciele Ministerstwa zaproponowali kolejne spotkanie za jakiś czas, kiedy będzie wiadomo, w jakich tak naprawdę ilościach węgiel jest sprzedawany i jak przebiega dalsza dystrybucja. Strona samorządowa przystała na propozycję.